**TIS Group podsumowuje sezon i planuje inwestycje**

**Kotły na paliwa stałe oferowane przez podlaskiego producenta - TIS Group - w ubiegłym roku okazały się prawdziwym hitem sprzedażowym. W kolejnym sezonie planowane jest jednak poprawienie dotychczasowych wyników. W tym celu firma rozbudowuje park maszynowy w swoim zakładzie produkcyjnym w Lipsku. W planach jest także wzrost zatrudnienia.**

Produkty sygnowane logo TIS Group na polskim rynku obecne są już od kilku lat. Jednak dopiero ubiegłoroczne otwarcie fabryki w Lipsku pozwoliło firmie dość mocno zadomowić się w świadomości rodzimych klientów.

*- Zakończony niedawno sezon najlepiej podsumowuje fakt, iż momentami – mimo, iż produkcja odbywała się równolegle w obu naszych zakładach, w Polsce i na Białorusi – czas oczekiwania na niektóre produkty wynosił 3-4 tygodnie – opisuje Tomasz Mańczuk, prezes firmy.*

Szczególnym zainteresowaniem cieszyły się kotły na pellet, które w ostatnim czasie są zdecydowanie najchętniej wybieranymi urządzeniami tego typu. Przedstawiciele firmy nie ukrywają, że tak duża sprzedaż w ubiegłym roku zaskoczyła nawet ich samych. Nie zamierzają jednak spoczywać na laurach i w planach mają kolejne inwestycje, które pozwolą na zwiększenie mocy produkcyjnych.

*- Obecnie rozbudowujemy nasz park maszynowy. Niedawno wyposażyliśmy go w nową prasę krawędziową, a lada chwila dojdzie do tego także plazma do cięcia elementów oraz laser – mówi prezes TIS Group.*

I dodaje: *Oprócz tego w niedalekiej przyszłości chcielibyśmy otworzyć własną malarnię proszkową, która sprawi, że w zakresie produkcji będziemy już całkiem samowystarczalni. Co oczywiste, przy tej okazji planujemy także wzrost zatrudnienia.*

Kolejnym etapem będzie rozwój sieci dystrybucji. Aktualnie kotły w charakterystycznych, czarno-pomarańczowych barwach dostępne są przede wszystkim na terenie Polski północno-wschodniej, a także w Wielkopolsce i w województwie kujawsko-pomorskim.

Z czasem zaś, po zwiększeniu mocy produkcyjnych, TIS Group swoim zasięgiem planuje pokryć cały kraj.

Dodatkowo przedsiębiorstwo systematycznie eksportuje swoje produkty za granicę. Te tworzone w Polsce trafiają przede wszystkim do krajów nadbałtyckich. Z kolei druga z fabryk, zlokalizowana na Białorusi, „obsługuje” kontrahentów m. in. z Rosji, Ukrainy czy Kazachstanu.